

**Temat:** W drodze do świętości  
ze św. Dominikiem Savio

**Cele:**

- uświadomienie uczniom, że świętość jest w zasięgu każdego z nich
- ukazanie przyjaźni z Bogiem i modlitwy, jako źródeł świętości
- kształtowanie postawy troski o świętość własnego serca
- rozwijanie odpowiedzialności za bliźnich i troski o ich dobro
- kształtowanie kompetencji związanych z samowychowaniem

**Metody:** pogadanka, opowiadanie, praca z tekstem, ćwiczenia aktywizujące, drama

**Formy pracy:** zajęcia zbiorowe i praca w grupach

**Środki dydaktyczne:** wizerunki: św. Stanisława Kostki, św. Tarsycjusza, św. Dominika Savio, bł. Hiacynty i Franciszka Marto, duży arkusz papieru w kształcie serca, karteczki, klej, kartki zawierające opisy problemów z życia szkoły, kolorowe kartoniki

## 1. Wprowadzenie

- Katecheta zadaje dzieciom pytanie, jakie wizerunki świętych miały już okazję zobaczyć - mogą to być obrazy i figury w kościele, portrety zawieszane na ścianach pomieszczeń domowych czy obrazki w książeczce do modlitwy. Uczący zwraca uwagę, że święci żyli w różnych epokach, należeli do różnych stanów, pełnili różne zawody. Są wśród nich tacy, którzy odeszli z tego świata w starszym wieku, ale część z nich umarła bardzo młodo. Wśród świętych wyniesionych na ołtarze były również dzieci. Prowadzący pokazuje obrazy kanonizowanych i beatyfikowanych dzieci.
- Nauczyciel przybliży postać jednego ze świętych, który żył ponad 150 lat temu i przeszedł do nieba jako piętnastoletni chłopak. Jest nim św. Dominik Savio, uczeń św. Jana Bosko.
- Katecheta zachęca uczniów, by odgadli, jaki zawód wykonywali rodzice św. Dominika. Dzieci mogą zadawać pytania w taki sposób, by odpowiedź brzmiała: „tak” lub „nie”. Zwyciężają uczniowie, którzy jako pierwsi wymienią zawody: ojca (był kowalem) i matki (krawcowej).

## 2. Rozwinięcie

- Uczniowie zapoznają się z faktami z życia św. Dominika Savio:
  - W szkole podstawowej, do której uczęszczał Dominik był wielki piec. Nie było wtedy jeszcze centralnego ogrzewania. Nauczyciel – ksiądz Cugliero prosił uczniów, by każdy z nich przyniósł kawałek drewna na opał. Dla chłopców nie było to uciążliwe, a uzbierane w ten sposób drewnienka służyły do ogrzewania salki szkolnej przez cały dzień. Dwóch niegrzecznych chłopców nie przyniosło drewna. Zamiast tego wrzucili do pieca dwie olbrzymie kule ulepione ze śniegu. (Uczący zadaje dzieciom pytanie – co się wtedy stało). Obecni w klasie zaczęli odczuwać chłód. Ksiądz był bardzo surowym nauczycielem. Zapytał, kto dopuścił się głupiego kawału. Niezdyscyplinowani chłopcy obwinili o to Dominika.
- Katecheta pyta dzieci, jak postąpiłyby, będąc na miejscu Dominika, a następnie, po uzyskaniu kilku odpowiedzi, kontynuuje:
  - *Dominik wstał zaskoczony i rozejrzał się po klasie.* (Tu Prowadzący może zapytać uczniów, co zrobiliby, będąc świadkami tego wydarzenia). *Nikt z obecnych nie odezwał się wtedy ani słowem. Nauczyciel ukarał chłopca za czyn, którego ten nie popełnił.*
  - *Dopiero później jeden z uczniów wychodząc ze szkoły powiedział całą prawdę: „Proszę księdza, to nie był Dominik. To byli ci dwaj”. Ksiądz spytał Dominika, dlaczego się nie bronił. – Pan Jezus też został skazany niesprawiedliwie i się nie sprzeciwił – usłyszał w odpowiedzi. Wzruszony ksiądz postanowił wynagrodzić dobroć Dominika. Poprosił wspaniałego wychowawcę i wielkiego świętego – ks. Jana Bosko, by przyjął chłopca do swojej szkoły. Było to tak zwane oratorium, do którego niejedno dziecko chciałoby się dostać...<sup>1</sup>*
- Uczący w pogadance z dziećmi podejmuje refleksję nad postawą św. Dominika.
- Prowadzący opowiada o kolejnym wydarzeniu, które miało miejsce w nowej szkole Dominika – w oratorium prowadzonym przez św. Jana Bosko: *Dwóch chłopców pokłóciło się i przystąpiło do bardzo niebezpiecznej walki polegającej na obrzucaniu się kamieniami. Mogli wyrządzić sobie wielką krzywdę. Dominik wiedział, że oratorium jest daleko i nie zdąży tam pobic, by przywołać nauczyciela. Nie zastanawiał się długo - Zdjął szybko z szyi krzyżyk, podbiegł do walczących, uniósł krzyżyk w górę i zawołał: „Popatrzcie na krzyż i powtórzcie za mną: >Jezus umarł przebacząc swoim oprawcom. A ja nie chcę przebaczyć, chcę za to dokonać zemsty!< Okazało się, że nie byli to źli chłopcy – po prostu dali się porwać emocjom. Stanęli więc w milczeniu. Dominik kontynuował: „Jezus wybaczył tym, którzy przyczynili się do Jego śmierci, a wy nie potraficie sobie nawzajem wybaczyć drobnej przewiny”. Chłopcy podali sobie ręce. Po jakimś*

<sup>1</sup> Wiadomości na temat życia św. Dominika Savio zaczerpnięto z książek: T. Bosco, Dominik Savio, Warszawa 2007; S. Szmiedt, *Święci, błogosławieni, słudzy Boży Rodziny Salezjańskiej*, Warszawa 2006.

*czasie dziwili się, że byli zdolni do takiej złości, która mogła stać się przyczyną wielkiego zła.*

- Katecheta rozdaje dzieciom karteczki. Prosi, by na chwilę zamknęły oczy i wyobraziły sobie, że znajdują się teraz na miejscu Dominika. Jakimi cechami musiało odznaczać się serce św. Dominika Savio, skoro był zdolny do przyjęcia w milczeniu niesprawiedliwego oskarżenia i upomnieć w imię Pana Jezusa bijących się kolegów? Odpowiedzi należy zapisać na karteczkach, które są naklejane na umieszczonej na tablicy planszę w kształcie serca.
- Prowadzący prosi któregoś z uczniów o odczytanie słów Rz 12, 17-21:

*„Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi! Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi! (...) Jeżeli nieprzyjaciel twój cierpi głód - nakarm go. Jeżeli pragnie - napój go! (...) Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!”*

- W pogadance z dziećmi Prowadzący komentuje ten fragment, odnosząc go do przedstawionych wcześniej wydarzeń z życia św. Dominika.
- Uczący dzieli klasę na grupy. Każda z nich wylosowuje kartkę z opisem problemu z życia szkoły. Zadaniem grup jest znalezienie sposobu zaradzenia trudnej sytuacji, a następnie odegranie dramy przedstawiającej, jak można pomóc osobom przeżywającym dany problem. Zadaniem pozostałych dzieci jest odgadnięcie, o co chodzi w poszczególnych scenkach.

*Tomek od pewnego czasu ma problemy z matematyką, nie radzi sobie z rozwiązywaniem zadań.*

*Kasia jest nową uczennicą w klasie. Nie ma jeszcze żadnej przyjaciółki. W czasie przerw stoi sama i przygląda się bawiącym się dzieciom.*

*Wojtek rozmawia na lekcji, utrudniając kolegom słuchanie opowiadania nauczyciela.*

*Sylwia biegnąc w czasie przerwy zwichnęła sobie nogę. Czuje się zagubiona, boi się, a każdy krok sprawia jej cierpienie.*

### 3. Podsumowanie – nasza odpowiedź

- Katecheta nawiązując do treści karteczek znajdujących się na planszy w kształcie serca, stara się zebrać cechy, jakimi odznaczało się serce św. Dominika. Może odnieść je do zawodu jego ojca, który był kowalem (odwaga, poświęcenie) i zajęcia jego matki – krawcowej (delikatność, wrażliwość, uważność).
- Prowadzący pyta dzieci o ich sugestie dotyczące źródła świętości Dominika Savio. Zmierza do tego, że była nim przyjaźń z Bogiem i modlitwa: *Św. Dominik wstawał wcześniej rano i udawał się, by służyć do Mszy św. - był ministrantem. Ksiądz, który przychodził otworzyć kościół, zastawał go (nawet w zimie) klęczącego przed drzwiami kościoła. Dominik zdradził ks. Bosko, że odczuwa wielkie pragnienie, aby zostać świętym.*

*W dniu I Komunii Św. Dominik Savio zapisał na karteczce swoje postanowienia:*

- 1. Będę się często spowiadał i przystępowałem do Komunii św.*
- 2. Pragnę święcić dni świąteczne.*
- 3. Moimi przyjaciółmi będą Jezus i Maryja*
- 4. Wolę raczej umrzeć niż zgrzeszyć.*

- Katecheta wyjaśnia dzieciom, że każde z nich jest zaproszone przez Jezusa do świętości. Trzeba tylko umieć skorzystać z pomocy umożliwiających kształtowanie swego serca, jak to czynił św. Dominik.
- W modlitwie spontanicznej na zakończenie katechezy uczniowie proszą Jezusa o to, by ich serca upodobniły się do serca św. Dominika. Poszczególni uczniowie wypowiadają wezwanie, z których każde dotyczy jednej z cech tego Świętego (można skorzystać z karteczek na tablicy).
- Prowadzący rozdaje dzieciom kolorowe kartoniki. Katecheta prosi, by w czasie modlitwy wieczornej, mając przed oczyma postanowienia św. Dominika, każde z dzieci zastanowiło się, jakie są jego postanowienia w pracy nad sobą i zapisało je na otrzymanym kartoniku.